

Wybuchy na Słońcu

Yogi Bhanan 21 luty, 2000 - Los Angeles. CA. USA

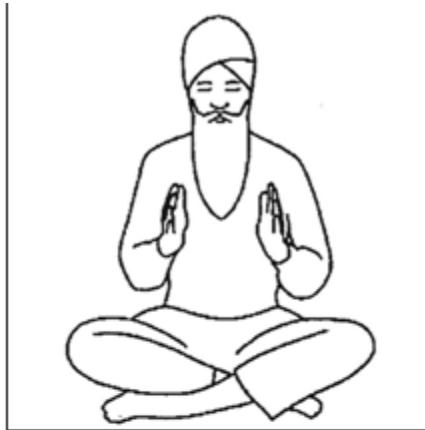
W ciągu kolejnych 18 miesięcy wybuchy na słońcu będą zakłócać planetę Ziemię. Zauważysz, że twoje włosy będą zachowywać się inaczej, ponieważ fale elektromagnetyczne, które Słońce wysyła będą zakłócały pole elektromagnetyczne Ziemi. Włosy na głowie chronią mózg. Twój umysł zablokuje negatywna myśl. Żar towarzyszący wybuchom oczyści wiele spraw. Zadziała też oczyszczająco — w dawnych czasach używano rozżarzonego żelaza do odkażania ran. Meteoryty zmieniają ścieżkę lotu, a gołębie, kierujące się polem elektromagnetycznym Ziemi, będą miały trudności z odnalezieniem właściwego kierunku. Kiedy chcesz podążać na Północ, to idź na Północ. Nie rozpoczynaj podróży na Południe myśląc, że jedziesz na Północ. Tak się co prawda może zdarzyć. To będzie zabawne. To będzie wyzwanie na wielu płaszczyznach.

Nie trać czasu na nierozsądnych ludzi w ciągu tych 18 miesięcy. Jeżeli ktoś zachowuje się nierozsądnie staraj się nawiązać z nim (nią) nic porozumienia. Nie miej wątpliwości co do przyjaciół lub wrogów. Nie ufaj pacjentom i lekarzom. Chodzi o zachowanie czujności w każdym momencie życia — sprawdzaj czy w restauracji posiłek został ugotowany prawidłowo i czy jest właściwy dla ciebie: czy charakter twoich stosunków osobistych jest jasny, czysty i przepełniony troskliwością. Stwórz taki nawyk.

W Ziemi pod powierzchnią znajdują się rudy żelaza, nazywamy je lawą. Obracająca się Ziemia tworzy pole elektromagnetyczne. Kiedy wybuchy oddalają się jest bezpiecznie. Kiedy wybuchy zbliżają się w stronę Ziemi to jest jak atak bombowy, który Ziemia musi przetrwać. Dzięki Bogu mamy atmosferę pomiędzy warstwami. W niektórych miejscach poziom wody jest tak niski, że nie da się wycisnąć wody z ziemi.

Twoja wytrwałość podobnie do poziomu wody, będzie bardzo niewielka. Ludzie będą mieli ostre języki i nietolerancja może się stać powszechnym zjawiskiem. Czy jesteś Joginem, czy nim nie jesteś ogarnie cię szaleństwo. Tak było 136 lat temu. Tak się dzieje kiedy słońce reorganizuje swoje promieniowanie i wybuchy mają siłę sztormu. W starych księgach mówi się o ognistych sztormach. „Niebiosy zaczynają płonąć i wszędzie w atmosferze płonie ognisty sztorm który ma taką prędkość, że może spalić całą Ziemię. Aniołowie stoją w przestworzach pomiędzy, żeby ostudzić ten żar.”

Wenus i Mars zostaną trafione. Będzie zatem trochę nieporozumień: „Hej kochanie umów się ze mną w takiej to a takiej restauracji na obiad.” Ona się nie pojawia, dzwonisz do niej przez telefon komórkowy, który płonie jak wybuch słoneczny. Nie wchodź w takie potyczki. Są bez sensu i wytracisz przez nie mnóstwo cielesnej energii, twój umysł zostanie zanieczyszczony i będziesz bardzo cierpiał. Bądź miły i świadomy.

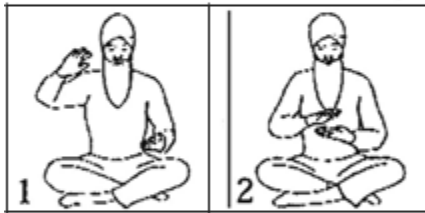


MEDYTACJA

Stań się wyrafinowany (nadzwyczajny)

Usiądź w pozycji ze skrzyżowanymi nogami. Oczy zamknięte. Ręce przed sobą, dłonie naprzeciwko siebie w odległości ok 25 cm, łokcie rozluźnione opadają (pozycja wyjściowa). Z rozmachem wykonaj 4 ruchy rękoma:

1. Obrót rękoma, Prawa dłoń uniesiona nieco powyżej barku a lewa dłoń opada w dół do poziomu brzucha. Dłonie są cały czas naprzeciwko siebie.



2. Porusz dłońmi ukośnie tak jakbyś miał klasnąć, prawa nad lewą, na wysokości klatki piersiowej, bez stykania się

3. Obróć dłonie tak, żeby lewa znalazła się na prawą, nadal dłonie się nie stykają



4. Wróć do pozycji wyjściowej

Kontynuuj przez 11 minut. Na zakończenie weź głęboki wdech, zatrzymaj, połącz dłonie w uścisku na wysokości serca, palce oplatają wierzchy dłoni, środki dłoni związane. Zaciśnij i zaciskaj mocno. Wydech Oddechem Armatnim. Powtórz jeszcze dwa razy. Odpręż się.



Medytacja stymuluje przysadkę mózgową, rozwija wyrafinowane podejście do życia bez strachu. Użyj intuicji i spójrz na swoje wewnętrzne ja. Bądź troszkę zwariowany(a). Im więcej użyjesz siły, tym większa będzie stymulacja. To jest twoje ciało, twoja siła I twoja ekstaza.